

I Piątek Wielkiego Postu

Tekst Ewangelii (Mt 5,20-26): W owym czasie Jezus powiedział do uczniów: Bo powiadam wam: Jeśli wasza sprawiedliwość nie będzie większa niż uczonych w Piśmie i faryzeuszów, nie wejdziecie do królestwa niebieskiego. Słyszeliście, że powiedziano przodkom: Nie zabijaj!; a kto by się dopuścił zabójstwa, podlega sądowi. A Ja wam powiadam: Każdy, kto się gniewa na swego brata, podlega sądowi. A kto by rzekł swemu bratu: Raka, podlega Wysokiej Radzie. A kto by mu rzekł: "Bezbożniku", podlega karze piekła ognistego.

Jeśli więc przyniesiesz dar swój przed ołtarz i tam wspomnisz, że brat twój ma coś przeciw tobie, zostaw tam dar swój przez ołtarzem, a najpierw idź i pojednaj się z bratem swoim! Potem przyjdź i dar swój ofiaruj! Pogódź się ze swoim przeciwnikiem szybko, dopóki jesteś z nim w drodze, by cię przeciwnik nie podał sądziemu, a sądzia dozorcy, i aby nie wtrącono cię do więzienia. Zaprawdę, powiadam ci: nie wyjdiesz stamtąd, aż zwrócisz ostatni grosz.

«Zostaw tam dar swój przez ołtarzem, a najpierw idź i pojednaj się z bratem swoim»

Fr. Thomas LANE

(Emmitsburg, Maryland, Stany Zjednoczone)

Dzisiaj Pan, mówi nam o tym, co dzieje się w wnętrzu naszych serc, zachęca nas do nawrócenia. Przykazanie mówi «Nie zabijaj!» (Mt 5,21), Jezus przypomina nam jednak, że istnieją jeszcze inne formy pozbawienia bliźnich życia. Możemy zniszczyć życie drugiego człowieka, chowając w naszym sercu nadmierną złość wobec niego albo też nie traktując go z szacunkiem, obrzucając wyzwiskami («Raka»; «Bezbożniku»: por. Mt 5,22).

Pan wzywa nas do bycia ludźmi prawdziwymi: «Zostaw tam dar swój przez ołtarzem, a najpierw idź i pojednaj się z bratem swoim!» (Mt 5,24), co oznacza, że wiara, którą wyznajemy w czasie Eucharystii, powinna wpływać na nasze codzienne życie i przynosić owoce w postaci naszych uczynków. Dlatego też Jezus prosi nas, abyśmy się pojednali z naszymi nieprzyjaciółmi. Pierwszym krokiem na drodze do tego pojednania jest modlitwa za naszych nieprzyjaciół, o co uprasza nas sam Jezus. Jeśli przychodzi nam to z trudnościami, dobrze jest przywieźć na miłość, odtworzyć w naszej wyobraźni obraz Jezusa Chrystusa umierającego na krzyżu za tych, do których żyjemy urazami. Jeśli za zostaliśmy poważnie zranieni przez innych, módlmy się, aby Pan zagoił bolesne rany i obdarzył nas łaską, abyśmy umieli przebaczyć. A modląc się, prosimy równocześnie Pana, aby cofnął się z nami do momentu uzyskania rany i zastąpił ją swoją miłością, abyśmy w ten sposób stali się wolni i mogli przebaczyć.

Mówi o tym Papież Benedykt XVI: «Jeśli chcemy stanąć przed Nim, musimy tak wyjść na spotkanie sobie nawzajem. Dlatego trzeba nauczyć się wielkiej lekcji przebaczenia: nie pozwalać, aby nasze wnętrza toczyły urazy, ale otworzyć wielkodusznie serce na głos bliźniego, otworzyć serce na zrozumienie go, na ewentualne przyjęcie jego przeprosin i szczerze poprosić go o przebaczenie».

Myśli na dzisiejszą Ewangelię

- «Nic nie czyni nas bardziej podobnymi do Boga niż gotowość do przebaczenia» (w. Jan Chryzostom)
- «Niech Pan w tym Wielkim Poście udzieli nam łaski, abyśmy nauczyli się oskarżać siebie, kiedy w samotności, modląc się w ten sposób: —Zmiłuj się nade mną, Panie, pomóż mi się wstydzić i daj mi miłosierdzie, abym mógł być miłosierny wobec innych» (Franciszek)
- «Począwszy od Kazania na Górze, Jezus kładzie nacisk na nawrócenie serca: pojednanie z bratem przed złożeniem ofiary na ołtarzu; miłość do nieprzyjaciół i modlitwa za

przeładowców (...) przebaczenie z głębi serca na modlitwie; czystość serca i poszukiwanie Królestwa. Takie nawrócenie jest całkowicie zwrócone do Ojca; ma ono charakter synowski» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 2608)